

Pieśń o śnie

Słowa: Jacek Kaczmarski

Kapodaster: 2

Muzyka: Przemysław Gintrowski

1. a Z zimna drząc przy domowym ognisku
 E Zastłuchani w głodowy kiszek marsz
 a Po ostatnim wypijmy kieliszku
 E Zanim świecy dotli się blask
 a Papierosa puśćmy dokoła
 E Przeczytajmy z zakazanych coś ksiąg
 a Bo nad ranem nikt przecież nie woła
 E a Nikt nie wywoła nas stąd

- Ref: C G a Gdzie łajdak pokaja się szczerze
 F C G Gdzie złodziej odda swój łup
 C E7 a F Gdzie ktoś zanim powie nie wierzę
 C G a Świętemu upadnie do stóp
 C G a Gdzie krzywdy nie będą pomszczone
 F C G Lecz wynagrodzone do cna
 C E7 a F Gdzie dziecko bezpiecznie zrodzone
 C G a Siądzie obok jagnięcia i lwa

2. a Otuleni w swoją obecność
 E Czując w ustach wspomnienia smak
 a Nie dbajmy o świadomą konieczność
 E Co w twarze sypie nam mak
 a Noc jest jedna i świt jest po nocy
 E Pod zamkniętą powieką trwa blask
 a I nikomu nie zabraknie pomocy
 E Dopóki nie zabraknie mu nas

- Ref: C G a Gdzie zdrada to wtręt z obcej mowy
 F C G Podobnie jak przemoc i gwałt
 C E7 a F Gdzie myśli nie chowa się w słowa
 C G a Lecz jawny jej daje się kształt
 C G a Gdzie rozpacz i ból są kojone
 F C G I żadna nie kala się łza
 C E7 a F Gdzie dziecko bezpiecznie zrodzone
 C G a Siądzie obok jagnięcia i lwa

3. a Ktoś powie to senne marzenie
 E Nie ma nic prawdziwszego od snu
 a Więc w obecność swą otuleni
 E a Wspólnie wyśnimy go tu
 C G a Ktoś powie to senne marzenie
 F C G Nie ma nic prawdziwszego od snu
 C E7 a F Więc w obecność swą otuleni
 C G a Wspólnie wyśnimy go tu